

opusdei.org

Do nieba przez piękno

Barbara urodziła się w rodzinie o korzeniach luterańskich, a do Kościoła katolickiego trafiła dzięki pięknu muzyki i przyrody.

08-08-2021

Aby spotkać Barbarę i Arne, trzeba zostawić za sobą zgiełk barów, centrów handlowych i słynnych plaż Marbelli i wznieść się w kierunku spokoju i ciszy. Trzeba poszukiwać nieskończonych horyzontów, gdzie

kontemplacja, dialog z pięknem,
percepcja transcendencji jest łatwa.

"Nie mogłabym żyć w świecie bez
piękna" - mówi ta sopranistka
szwedzkiego pochodzenia, która
urodziła się w niepraktykującej
rodzinie luterkańskiej, a wielkość
katolicyzmu przeczuwała już jako
dziecko, podczas różnych szkolnych
uroczystości bożonarodzeniowych
czy letnich, a później w muzyce
Bacha i Haendla, czy w majestacie
gigantycznych gór Austrii, Bawarii i
Szwajcarii, po których wraz z mężem
Arne wędrowała latem.

Wszystko to, a zwłaszcza muzyka
sakralna, było bliskie jej sercu.
Jednak dopiero 20 lat później uznała,
że to "coś", co przeczuwała, było
Bogiem "i Jego sposobem na otwarcie
mojego serca na wiarę".

Od wysokich szczytów po pustynię
Rub al-Khali w Dubaju - przez kilka
lat Arne pracował jako chirurg w

szpitalu na jednej z największych na świecie pustyni piaskowych. I tam, w 2006 roku, zostali przyjęci w kaplicy pw. św. Franciszka z Asyżu do pełnej komunii w Kościele katolickim.

Towarzyszył im na tej drodze włoski kapucyn, który od ponad sześćdziesięciu lat przebywa w krajach arabskich.

Ich nawrócenie poprzedziło przypadkowe odkrycie EWTN, kanału telewizyjnego założonego przez Matkę Angelikę w Stanach Zjednoczonych. A stamtąd olśnienie historią Kościoła, żywotami świętych, katechizmem, magisterium Benedykta XVI... "Nie można by mówić o naszym nawróceniu bez mówienia o nim i jego wpływie na nasze życie jako katolików" - mówi Barbara.

Refleksja nad najbardziej bezpośrednią rzeczywistością prowadziła ją często, od

najmłodszych lat, do zwrócenia się w stronę katolicyzmu i jego dogmatów. Na przykład, w odniesieniu do obecności i czci Maryi Dziewicy: "Jestem całkowicie przekonana, bardziej niż kiedykolwiek, że brak tej czci Matki Bożej w Kościele protestanckim doprowadził do godnego pożałowania braku szacunku dla kobiet w ogóle; że ten brak doprowadził w dużej mierze do niefortunnego rozwoju agresywnego feminizmu".

Opus Dei przyszło nieco później i było odpowiedzią na potrzebę kontynuowania formacji, korzystania z atmosfery osobistego kierownictwa i doświadczenia daru przyjaźni, która dla Barbary "zawsze, od dawna przed moim nawróceniem, była czymś świętym".

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/do-nieba-przez-piekno/](https://opusdei.org/pl-pl/article/do-nieba-przez-piekno/)
(04-03-2026)